

**Protokół z posiedzenia Komisji Rozwoju i Promocji Miasta w dniu 26 czerwca 2017r.
od godziny 15.00 do 16.30 w sali nr 418 Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej**

Obecni na posiedzeniu zgodnie z listą obecności.

Osoby zaproszone:

I Z-ca Prezydenta Miasta – M. Bazylak

Naczelnik Wydziału Inwestycji Miejskich – R. Zwoliński

Naczelnik Wydziału Urbanistyki i Architektury – I. Marek

Dyrektor Muzeum Miejskiego „Szttygarka” – A. Rybak

Prezes Związku Stowarzyszeń Pogoria IV – A. Brzozowski

Członek Związku Stowarzyszeń Pogoria IV – S. Dębski

Komandor Klubu Żeglarskiego – M. Szostakowski

Posiedzeniu przewodniczył Kamil Dybich – Przewodniczący Komisji. Przewodniczący powitał zaproszonych gości, radnych, stwierdził kworum i w związku z obecnością przedstawicieli Związku Stowarzyszeń Pogoria IV zaproponował zmianę kolejności tematyki posiedzenia poprzez przeniesienie punktu „sprawy różne” na pierwszą pozycję.

Tematyka posiedzenia po zaproponowanej zmianie:

1. Sprawy wniesione, wolne wnioski.
2. Opiniowanie projektów uchwał skierowanych do Komisji.
3. Kompleksowe przygotowanie terenu inwestycyjnego w Tucznawie: Etap IV.
4. Nowe życie Szttygarki - przebudowa pawilonu IV na potrzeby Regionalnego Centrum Edukacyjno-Kulturalnego.
5. Rozbudowa miejsc parkingowych oraz przebudowa istniejącego układu komunikacyjnego na Osiedlu Sikorskiego w Dąbrowie Górniczej - etap III.
6. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.

Tematyka posiedzenia wraz ze zmianą została przyjęta jednogłośnie. Wynik głosowania: 10 - za, 0 - przeciw, 0-wstrz.

Ad.1

Przewodniczący Komisji zwrócił się do przedstawicieli Związku Stowarzyszeń z prośbą o przybliżenie radnym tematyki, z którą przyszli. Przewodniczący dodał, że zna sprawę i myśli, że konsekwencją dzisiejszego spotkania i być może kolejnego poświęconego tylko i wyłącznie tematowi Pogorii IV, mogłoby być wypracowanie intencyjnego apelu skierowanego do wszystkich osób i instytucji, które są władne podejmowania decyzji w tym zakresie.

Prezes Związku Stowarzyszeń Pogoria IV powiedział, że chciałby radnych zapoznać z problemem użytkowników zbiornika Pogoria IV. Problem polega na braku komunikacji z RZGW, które cały czas utrudnia użytkownikom, sportowcom, pasjonatom korzystanie z tego zbiornika. RZGW nie wykazuje żadnych kroków w kierunku uporządkowania

i unormowania tego zbiornika, którego potencjał jest bardzo duży i jednocześnie nie chce nawiązać współpracy. Prezes Związku wyjaśnił, że od lat starają się nawiązać kontakt, współpracę, żeby można było uregulować, uporządkować sprawę zbiornika, jednak jak do tej pory to się nie udaje. Następnie poinformował, że do Związku należą różne stowarzyszenia np. MotoDąbrowa, czyli stowarzyszenie zajmujące się sportami wodnymi, WOPR, żeglarze, narciarze wodni, itd. Ponieważ jest to na tyle duży zbiornik, że korzysta z niego dużo środowisk, to wspólnie opracowano regulamin korzystania z niego.

Następnie zabrał głos Komandor Klubu Żeglarskiego, który powiedział, że żeby nie było takiej samowolki jak jest teraz na zbiorniku Pogoria IV stworzyli regulamin, który obejmuje wszystkie dziedziny i normuje zasady użytkowania tego zbiornika. Wymagało to wielu konsultacji i takie konsultacje z wszystkimi użytkownikami i administracją terenową trwają od półtora roku. Przy tworzeniu regulaminu posłkowano się doświadczeniem żeglarzy, motorowodniaków, nurków, surfingowców, wędkarzy, itd. Został nawiązany kontakt z organizacjami ekologicznymi, które również przyczyniły się do tego, żeby uwzględnić ich racje, w pracach również brali udział ornitolodzy i wszystkie te ich wskazówki są zawarte w regulaminie. Komandor poinformował, że jako przewodniczący komisji standaryzacyjnej starał się dotrzeć do wszystkich potencjalnych konsultantów, żeby później nie było jakichś niespodzianek i nie trzeba go było zmieniać. W tej chwili trwają jeszcze konsultacje z administracją państwową, ponieważ zbiornik leży na terenie Dąbrowy Górniczej i starostwa będzińskiego, bardzo zainteresowane są tym również gminy: Wojkowice i Siewierz. Efektem tych wszystkich prac miałyby być uregulowanie użytkowania tego zbiornika w sposób kulturalny i ekologiczny. Działań i starań jest sporo, jednak jak na razie to RZGW decyduje o wszystkim. Zainteresowanie zbiornikiem bardzo rośnie, co widać po ilości zgłaszanych wniosków o wodowanie łodzi, czy przyjęcia do klubów i jeżeli nie będzie regulacji, to za kilka lat będzie trudno to wszystko opanować i ze względów organizacyjnych i legislacyjnych.

Członek Związku Stowarzyszeń powiedział, że Związek Stowarzyszeń ma charakter otwarty i interdyscyplinarny. Cały czas są prowadzone rozmowy z różnymi środowiskami i jest to zadanie komisji standaryzacyjnej mającej wypracować wspólne podłoże, mianownik dla wszystkich stowarzyszeń, dlatego, że pierwszym z zarzutów administratora tego zbiornika, czyli RZGW było to, że jest tyle stowarzyszeń i na pewno będą się ze sobą kłócić. Okazało się, że nie i że jest możliwe wypracowanie wspólnej płaszczyzny do porozumienia i do współpracy i każdy wkłada w to jakąś swoją część. Nie ma wzajemnego wydzierania sobie kompetencji i każda uwaga jest uwzględniana.

Następnie Pan Dębski krótko przybliżył radnym historię powstawania Związku Stowarzyszeń i zakres wykonanych działań związanych ze zbiornikiem. Między innymi np. wystąpiono do RZGW o dzierżawę lub udostępnienie gruntu pokrytego wodami, na co do tej pory nie ma odpowiedzi, sporządzono petycję do Ministra Środowiska, rozpoczęły się konsultacje w jednostce administracyjnej na poziomie wojewódzkim, sporządzono wystąpienia do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego. Nawiązując do wypowiedzi Prezesa Związku Pan S. Dębski wyjaśnił, że teraz jest bardzo niekorzystny okres, ponieważ jest etap procedowania całego prawa wodnego i RZGW oczekuje poziomu przekształcenia w spółkę, gdzie zyskają prawo do dysponowania gruntami przykrytymi wodami, terenami przywodnymi. Jednak największym problemem administracyjnym jest to, że od wielu lat RZGW nie ma recepty co zrobić, żeby połączyć retencyjny i rekreacyjny charakter zbiornika. Wszędzie we wszystkich dyskusjach słownych artykułują, że jest to zbiornik retencyjny, a tak naprawdę od

2006 roku jest to zbiornik retencyjny z funkcją rekreacyjną, o czym mówił w 2016 roku rzecznik RZGW w wypowiedzi dla radia Eska. RZGW nie ma również pomysłu na rozwiązanie obecnego bałaganu na zbiorniku, natomiast Związek swoim działaniem, poprzez organizację np. tych przystani, przyczynił się do tego, że łodzie wszelakiego rodzaju cumują przy pomostach, nikt nie zostawia ich w zaroślach, a tym samym została zminimalizowana degradacja zboczy zbiornika i nie ma tego bałaganu. Na koniec wypowiedzi Pan S. Dębski wyraził żal, że taki opór ze strony RZGW nie pozwolił na wykorzystanie do zabudowy infrastruktury środków strukturalnych, które wynikają z działalności lokalnej lub działania z RGD. Od strony północnego brzegu na terenie gmin wiejskich można było zagospodarować ponad 200tys. na zabudowę infrastrukturalną. Kończąc wypowiedź członek Związku Stowarzyszeń powiedział, że dzięki uprzejmości Pana Prezydenta i Przewodniczącego Komisji chcieli radnym wyartykułować te wszystkie racje.

Przewodniczący Komisji podsumowując wypowiedzi wyraził zdanie, że można zauważyć, iż zakres działania i szeroki horyzont czynnika społecznego jest daleko zakrojony. W tym przypadku muszą się porozumieć wszyscy, niezależnie od powiatu, gminy, czy miasta, które leży nad tym zbiornikiem. Przewodniczący Komisji wyraził zdanie, że nadal jest pod głębokim wrażeniem merytorycznego zakresu tego regulaminu, który został przygotowany. Z tego co się orientuje, jest to pierwszy taki dokument w Polsce, który tak kompleksowo podchodzi do rzeczywistości korzystania z tego zbiornika, nikogo nie wykluczając, a przeciwnie - włączając coraz to kolejne środowiska w przyszły zakres użytkowania. Następnie poinformował, że będąc cały czas w porozumieniu ze Związkiem, już wstępnie nakreślił kierunek działania Rady, czyli stworzenie swego rodzaju apelu, głosu Rady Miejskiej Dąbrowa Górnicza w kategorii zintensyfikowania działań odpowiedzialnych jednostek, osób, instytucji, każdego kto mógłby mieć jakikolwiek wpływ na przyszłe działania i uregulowania tej kwestii.

Radny R. Kazimirski cieszy się, że stowarzyszenia zaczęły mówić jednym głosem i zauważyły, że razem są silniejsi. Radny wie, jak ciężko jest pogodzić sport motorowodny z wędkarzami, czy żeglarzami i bardzo dobrze, że w końcu wszyscy mówią jednym głosem i potrafią to pogodzić. Na Pogorii I, czy III nie można uprawiać sportów motorowodnych i tam widać co się dzieje ze zbiornikiem. Pogoria I jest zbiornikiem niedotlenionym, szybko zaczyna zarastać i kiedyś będzie problem z tym zbiornikiem.

Prezes Związku Stowarzyszeń krótko wtrącił, że jeden skuter wodny w ciągu godziny przepompowuje tyle wody ile jest w basenie olimpijskim, on podczas pływania dotlenia wodę, co jest dużym plusem dla zbiornika. Prezes zaznaczył, że ten sport powinien być tam unormowany, bo w tej chwili jest tam chaos i to co się w tej chwili tam dzieje, to Jemu jako motorowodniakowi bardzo się nie podoba. To powinno być tam unormowane, powinny być wyznaczone miejsca, godziny, strefy gdzie można pływać, a gdzie nie i wtedy ten sport będzie miał sens i nie będzie dla nikogo uciążliwy. Większość osób ten sport motorowodny na Pogorii IV źle postrzega, ale jest to efekt tego, że nie ma tam regulaminu, a tym samym nie ma zasad i praw, które tam obowiązują i jest wolna amerykanka.

Radny R. Kazimirski podziela zdanie Prezesa i uważa, że nie można na wszystkich trzech zbiornikach zrobić zakazu dla sportów motorowodnych, bo każdy lubi coś innego.

Prezes Związku Stowarzyszeń powiedział, że trzy lata temu był podobny problem z kładami i motocyklami, ale udało się stworzyć tor motokrosowy i spora część osób tam jeździ,

kultywuje sport i uprawia swoją pasję, więc to samo powinno być zrobione z Pogorią IV i wtedy nie będzie to dla nikogo uciążliwe.

Członek Związku Stowarzyszeń odnosząc się do wypowiedzi poprzedników powiedział, że podpisuje się pod wypowiedzią radnego R. Kazimirskiego, ponieważ takim przykładem mogą być Przeczyce. Następnie wyjaśnił, że ówczesne silniki motorowe są już innej generacji, nie zanieczyszczają tak jak kiedyś. Natomiast natlenianie przy minimalnym przepływie przez zbiornik tego z poziomu do metra, półtorej pod powierzchnią wody, powoduje ustabilizowanie tej wymiany azotowo-tlenowej w zbiorniku, eliminuje się zarastanie zbiornika, czyli aktywizacja sportowa na obszarze wodnym działa In plus.

Radny R.Harańczyk: Szanowni Państwo, powiem jak ja widzę problem ze swojej strony. Faktem jest, że administratorem, zarządcą tego zbiornika jest RZGW, natomiast sam zbiornik leży w obrębie kilku gmin, które w taki, czy inny sposób chcą zwiększyć użytkowość i funkcjonalność. Ja kilka dobrych lat temu, kilkakrotnie zgłaszałem w sposób formalny do RZGW wnioski, ażeby zmienić status z retencyjnego na retencyjno-rekreacyjny. Natomiast osobiście dalej podtrzymuję zdanie, że należałoby zmienić jego status, w ślad za tym poszłyby inwestycje, zwiększyłaby się funkcjonalność i użytkowość i jestem za tym, żeby pozyskać tam nowe miejsca plażowe, zwiększyć linię plażową, żeby tam mogli być stricte żeglarze, natomiast osobiście jestem przeciwko sportom motorowodnym na zbiorniku Pogoria IV, z takich, czy innych względów, właśnie ekologicznych. Sami Państwo przyznacie, że mimo wszystko sam pomysł jest kontrowersyjny, jedni ludzie chcą, drudzy nie, wędkarze nie chcą, ludzie, którzy chcą tam pływać – nie chcą. Reasumując, ja jestem za tym, żeby podjąć wszelkiego typu działania promocyjne, rekomendacyjne ze strony gminy, jak i również samorządu, a przede wszystkim ze strony naszych parlamentarzystów, bo głównie oni mają najlepsze instrumenty, żeby to pozyskać, natomiast ze swojej strony powiem z góry, że jestem przeciwko sportom motorowodnym na Pogorii IV. Ja nie jestem fachowcem z tego zakresu, ale wiem, że żaglówki w pewnym stopniu, w określonych sytuacjach, muszą używać silników, ale to są inne silniki, mniejszej mocy. Mówię to jako amator, bo nie znam się na tym. Tak, że z mojej strony żaglówki – tak, pływanie – tak, status, który pozwoli zwiększyć użytkowość, funkcjonalność - tak, ale nie motory. Ja rozumiem wasze racje, bo chcecie wyegzekwować pewne prawa, zgodnie ze swoim hobby, ale jest grupa ludzi, która chce tam spokoju, ciszy itd. Na pewno nie ulega wątpliwości, truizmem jest, że motor napowietrza, natlenia wodę, są to dobre elementy, ale są i złe, o których wszyscy wiemy, stwarza się zagrożenie bezpieczeństwa dla osób pływających, płoszy się ptactwo, źle to wpływa na stan zarybienia, przede wszystkim hałas, itd. Reasumując jestem za tym, żeby w sposób formalny zmienić status ze zbiornika retencyjnego w retencyjno-rekreacyjny, ale z klauzulą, że jestem przeciwnikiem sportów motorowodnych na tym zbiorniku. Natomiast pytanie – w pewnym momencie raczył się Pan wyrazić, że mówi się, że: "jest to zbiornik retencyjny, a nieprawda, bo ma on również funkcję rekreacyjną" – na jakiej podstawie Pan tak stwierdza? Ja wiem, że RZGW ma swoje racje, swoje prawa, oni realizują swoje cele, swoją misję i trudno im się dziwić, natomiast my możemy jedynie prosić, zgodnie z oczekiwaniami społeczeństwa, a nie mamy prawa ich zmuszać, bo oni mają swoje racje. Reasumując, największe możliwości mają parlamentarzyści, Ministerstwo Środowiska itd. Proszę mi odpowiedzieć, na jakiej podstawie Pan mówi, że de facto jest zbiornik retencyjno-rekreacyjny, a ja wiem, że tak nie jest.

Członek Związku Stowarzyszeń odpowiedział, że RZGW samo się wyraża w ten sposób, że to jest zbiornik, którego główną funkcją jest retencja, ale zarówno w czasie rozmów, jak również w czasie wypowiedzi medialnych było przedstawiane, że funkcja rekreacyjna jest również przewidziana dla tego zbiornika. Członek Związku powiedział, że z rozmów z RZGW przy których był obecny wynika, że RZGW obawia się, co się stanie z pomostami, ze stanicami, w momencie kiedy będzie konieczność otwarcia przepustów wpuszczenia i podniesienia rzędnej zbiornika o 3 metry, kto będzie ponosił skutki tego np. gdy przy kei będą stacjonowały drogie jachty. Natomiast odnosząc się do wypowiedzi radnego, że sprzętem motorowodnym płoszone jest ptactwo wyjaśnił, że temat ten był konsultowany z doktorem J. Betleją Prezesem Górnośląskiego Koła Ornitologicznego i problemem nie jest sprzęt motorowodny, a kajaki, czy rowerki wodne, którymi ludzie wpływają bezpośrednio w ostoję i siedliska ptaków.

Przewodniczący Komisji włączając się do dyskusji wyraził zdanie, że dobrze, że głos przy opracowywaniu regulaminu mają ornitolodzy i fachowcy najwyższej klasy z terenu województwa.

Radna K. Zagajska powiedziała, że dobrze się stało, że stowarzyszenia doszły do porozumienia i jest pełna podziwu do pracy jaką wykonano przy opracowanym dokumencie. Natomiast jako osoba często bywająca w tym rejonie i mająca kontakt zarówno z użytkownikami, jak i okolicznymi mieszkańcami wie, że problemy wokół tej Pogorii są cały czas i zastanawia się, co Komisja Rozwoju mogłaby zrobić, żeby RZGW wyszło naprzeciw. Radna zaproponowała przygotowanie projektu uchwały intencyjnej do RZGW i podjęcie wszelkich starań zmierzających do pomyślnej realizacji tych wszystkich działań.

Radny R. Kazimirski zwrócił się do radnego R. Harańczyka i powiedział, że nie da się uprawiać żeglarstwa wyczynowego bez pomocy łodzi motorowodnych, bo w przypadku gdy ktoś wypadnie, lub łódka się przewróci trzeba natychmiast podjąć akcję i do tego potrzebna jest motorówka.

Z-ca Prezydenta Miasta powiedział, że już wcześniej proponował, żeby zrobić dodatkowe posiedzenie, na które urząd przygotowuje wszystkie informacje na temat działań, które były i są podejmowane w mieście. Wszystkie te działania są ukierunkowane na to, żeby ten zbiornik był otwarty, żeby ta sprawa była uregulowana. Z-ca Prezydenta Miasta wyjaśnił, że chodzi mu o to, żeby wszyscy mieli ten sam poziom wiedzy, żeby ta wiedza była uporządkowana i takie posiedzenie to umożliwi. Następnie podziękował przedstawicielom Związku Stowarzyszeń za zaangażowanie, bo jeżeli chodzi o samorząd, to już wykorzystali wszystkie możliwości, które były w ich gestii. Niemniej jednak urząd służy wszelką pomocą w dalszych działaniach. Dla przykładu można podać, że regulamin, o którym tu mowa został pozytywnie zaopiniowany i z prośbą i rekomendacją o jego przyjęcie został przesłany do RZGW. Po krótkim przybliżeniu poczynionych działań, Z-ca Prezydenta Miasta dodał, że nie można zapomnieć do czego ten zbiornik został stworzony, a powstał ze względów bezpieczeństwa. Następnie wyraził zdanie, że jest to bardzo trudny temat, ale warto się nad nim pochylić.

Po krótkiej dyskusji dotyczącej terminu dodatkowego posiedzenia Przewodniczący Komisji zaproponował, żeby dodatkowe posiedzenie Komisji odbyło się w dniu 10 lipca 2017 roku o godz. 15.00. Termin wstępnie został przyjęty i Przewodniczący Komisji oddał głos radnemu R. Harańczykowi.

Radny R. Harańczyk: jak zauważam i wyczuwam jestem jedyną osobą w tym gronie, która jest przeciwko sankcjonowaniu uprawiania sportów motorowodnych na tym zbiorniku. Ja dalej podtrzymuję swoje zdanie, mimo tego, że wiem, że narażam się na niezadowolenie i gniew. Stać mnie na to asertywne swoje zdanie i podtrzymuję. Teraz jeszcze powiem w ten sposób – proszę zwrócić uwagę, że ja nie wylewam dziecka z kąpielą, moje zdanie jest konsensusowe, ja mówię tak – zmiana statusu zbiornika z retencyjnego na retencyjno-rekreacyjny – tak, z pominięciem tego elementu sportów motorowodnych. Natomiast tak jak mówiłem, nie jestem fachowcem, ani z zakresu ornitologii, ani żeglarsstwa, natomiast nie zgadzam się z poglądem, że jeżeli będą mogły być żaglówki, to automatycznie łódzie z napędem motorowodnym. Oczywiście, że w określonych sytuacjach, jeżeli są zawody, to żaglówki muszą mieć jakąś asekurację ze strony łodzi z napędem motorowodnym, wiem, że żaglówki mają jakiś mały silnik o małej mocy, ale to jest coś innego. Powtarzam - moje stanowisko jest konsensusowe, które idzie w tym kierunku, natomiast z pominięciem tego elementu. Natomiast druga sprawa, prosiłem, żebyście mnie Państwo przekonali, że mimo wszystko ten zbiornik jest obecnie zbiornikiem retencyjno-rekreacyjnym, bo Pan się tak wcześniej wyraził, a potem Pan podtrzymał, natomiast w ogóle mnie Pan nie przekonał i nie usłyszałem żadnych argumentów, a to co Pan powiedział, to uznaję delikatnie za nieco naciągane. Przedstawił Pan argument, że fachowiec z zakresu ornitologii z tytułem doktora wyraził się, że łódzie z napędem motorowodnym nie szkodzą ptactwu. Wierzę, że tak było, natomiast wierzę również, że jest szereg innych fachowców z zakresu ornitologii, którzy przedstawiają zgoła odmienne zdanie, że hałas, który jest wytwarzany przez łódzie z napędem motorowodnym, jest szkodliwy dla ptactwa.

Przewodniczący Komisji powiedział, że po to będzie ta dodatkowa Komisja, żeby omówić wszystkie te kwestie, podziękował gościom za przybycie i zakończył temat Pogorii IV. Następnie przystąpił do omawiania kolejnej sprawy, a mianowicie pisma **BRI.062.2.2017** z dnia 20.06.2017r w sprawie wytypowania jednego radnego z Komisji Rozwoju i Promocji Miasta do udziału w pracach Komisji Konkursowej w sprawie: organizacji IX edycji Konkursu o Nagrodę Prezydenta Dąbrowy Górniczej za wyróżniającą się pracę dyplomową o tematyce rewitalizacji lub rozwoju miasta Dąbrowa Górnicza.

Do udziału w pracach Komisji Konkursowej zgłosiła się radna K. Stępień, której kandydatura została przyjęta przez członków Komisji.

Wobec powyższego Komisja Rozwoju i Promocji Miasta do udziału w pracach tej Komisji Konkursowej, wytypowała **radną Krystynę Stępień**.

Następnie Komisja przyjęła do wiadomości pismo z Kancelarii Prezydenta i Rady Miasta Chorzów dotyczące Uchwały Nr XXXIII/601/17 z dnia 30 marca 2017r. w sprawie przyjęcia stanowiska w sprawie organizacji przez Polskę szczytu klimatycznego ONZ w 2018r.

Radny J. Reszke zwrócił się z prośbą do I Z-cy Prezydenta Miasta o udział przedstawicieli urzędu w spotkaniu na ulicy Rudnej, które będzie dotyczyło sprawy hałasu i na którym mieszkańcy chcą poruszyć również sprawę odwodnienia.

I Z-ca Prezydenta poinformował, że dostał emaila od Naczelnika i planują spotkanie na ulicy Rudnej, ale w momencie, kiedy będzie już koncepcja. Tak też jest ustalone z Mittalem, że zostanie przesłana im do wiadomości informacja, że miasto będzie takie spotkanie

organizować i że zaprasza ich na to spotkanie. Koncepcja będzie na przełomie sierpnia / września, ale jeżeli są jakieś uwagi lub spostrzeżenia na bieżąco, to oczywiście bardzo chętnie będą przyjmowane.

Radny J. Reszke powiedział, że szkoda, że nie w tej chwili, bo jednak na etapie projektowania jest wskazane, żeby poznać uwagi mieszkańców, ponieważ było bardzo dużo nieporozumień na temat wyjaśnienia sposobu spływu wody, która tam się gromadzi, dlatego dobrze by było, gdyby jednak nie dochodziło do takich nieporozumień.

Naczelnik WIM wyjaśnił, że są rozmowy z mieszkańcami, projektant dostał uwagi mieszkańców, natomiast jeżeli chodzi o stronę techniczną, to są zbierane informacje, które będą później szeroko analizowane, a ewentualne uwagi do koncepcji będą wprowadzone już w projekcie.

I Z-ca Prezydenta poinformował, że koncepcja będzie wyłożona, po wyłożeniu koncepcji, czyli na gotowym materiale, który już jest ukierunkowany, siada się do projektowania i wtedy jest czas na to, żeby wysłuchać uwag mieszkańców do tej koncepcji.

Radny J. Reszke zwrócił uwagę, że spotkania w sprawie budżetu partycypacyjnego nie uwzględniają terminów innych spotkań np. tak jak w dniu dzisiejszym.

Ad.2

Przewodniczący Komisji poinformował, że do zaopiniowania wpłynęły trzy projekty uchwał i zwrócił się z prośbą do Naczelnika WIM o krótkie przybliżenie projektu dotyczącego WPF.

Naczelnik WIM powiedział, że pomimo, iż są to duże kwoty, to tak naprawdę są to zmiany kosmetyczne, gdzie bardziej chodzi o zmianę nazewnictwa przedsięwzięcia np. w przypadku wiaduktu nad ul. Piłsudskiego, czy przebudowy Szttygarki. Następnie przytoczył i omówił kilka pozostałych zmian w WPF.

W związku z brakiem pytań Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2017 – 2023 na **druku 95**.

Wynik głosowania: 9 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrz.

Przewodniczący Komisji odczytał kolejny projekt uchwały i poprosił Naczelnika WUA o kilka słów na temat tego projektu.

Naczelnik WUA poinformowała, że jest to niewielka zmiana w obszarze planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu terenu Kopalni Szttygarka, w południowo-zachodniej części, tam gdzie jest Park im. Staszica i Kopalnia Ćwiczebna Szkoły Górniczej. Ponieważ część socjalna dla Kopalni ma być rozbudowana, żeby dostosować do obecnych potrzeb, a plan miejscowy nie pozwala na taką rozbudowę, wobec powyższego należy dla tego małego fragmentu podjąć tą uchwałę.

I Z-ca Prezydenta dodał, że Kopalnia i Muzeum „Szttygarka” znajdują się na szlaku zabytków techniki województwa śląskiego. Te prace są niezbędne do tego, całość tego terenu jest we władaniu gminy, nie jest przeznaczona do sprzedaży i nie chodzi tu o budowę jakiś nowych

obiektów, tylko istniejący tam budynek trzeba przebudować i dostosować go do obowiązujących wymogów. Ta zmiana jest skonsultowana z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków i umożliwia rozwój tego terenu z zachowaniem jego charakteru parkowego.

Komisja Rozwoju i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Dąbrowa Górnicza dla terenów Kopalni Sztynarka” - **druk 81**.

Wynik głosowania: 9 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrz.

W sprawie projektu uchwały na druku 92 głos zabrała Naczelnik WUA, która poinformowała, że uchwalony Gminny program opieki nad zabytkami miał załącznik informacyjny, który cały czas ulega zmianom, z uwagi na wprowadzane zmiany przez Wojewodę Śląskiego. Załącznik opisuje miejsca pamięci, a miejsca pamięci to są dobra kultury współczesnej, pomniki i nie są to zabytki. Natomiast program opieki nad zabytkami definiuje jako ochronę tylko te zabytki, które są zabytkami rejestrowymi, jak i te, które są wpisane do Gminnej Ewidencji Zabytków. Z uwagi, że ten załącznik cały czas ulega zmianie i będzie ulegał dalszym zmianom powodowałoby, że trzeba by cały czas zmieniać ten program. Wobec powyższego bez uszczerbku dla tego programu, gmina chce wykreślić ten załącznik, nie mniej jednak będzie on dostępny na stronie BIP i tam będzie można go obejrzeć.

I Z-ca Prezydenta Miasta powiedział, że ponieważ były częste zapytania radnych, dlaczego nie jest on aktualizowany, to wyjaśnia, że musiałby być aktualizowany uchwałą Rady Miejskiej i dlatego postanowiono go wyłączyć z uchwały, a i tak na BIP ta informacja bieżąca będzie.

Radny J. Reszke powiedział, że jest trochę zaskoczony, ponieważ wiadomo o jakie zmiany chodzi, chodzi o wykreślenie pomników Armii Czerwonej. Pomniki te zostały wykreślone z ewidencji na stronie Wojewody Śląskiego i chodziło o to, żeby również w tym załączniku ich również nie było, ponieważ one nie są traktowane na podstawie przepisów jako miejsca pamięci. Natomiast radny uważa, że dobrze jeżeli w polityce historycznej miasta jest taki dokument jak wykaz miejsc pamięci, który wskazują jakie miejsca otacza się szacunkiem.

I Z-ca Prezydenta Miasta wyjaśnił, że to będzie na stronie BIP.

Naczelnik WUA dodała, że jest to załącznikiem programu, natomiast program nie przewiduje opieki nad miejscami pamięci, ponieważ program zajmuje się zabytkami i dotyczy tylko i wyłącznie zabytków, a nie miejsc pamięci.

W związku z brakiem dalszych uwag, Komisja Rozwoju i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany Gminnego programu opieki nad zabytkami miasta Dąbrowa Górnicza na lata 2016-2019 - **druk 92**.

Wynik głosowania: 8 – za, 1 – przeciw, 0 – wstrz.

Ad.3, 4 i 5

Przewodniczący Komisji poinformował, że materiały dotyczące punktu 3, 4 i 5 w formie pisemnej radni otrzymali do skrytek i zwrócił się z pytaniem, czy radni mają jakieś uwagi do materiałów?

Radny S. Żmudka zapytał, czy ul. Królewska (trakt królewski) będzie połączona z budową drogi przy NGK, ponieważ wiele osób uczęszcza tą drogą, a niestety jest ona w bardzo złym stanie.

Naczelnik WIM wyjaśnił, że myślano o zrobieniu tam tymczasowej drogi, ale nie jest to możliwe, ponieważ jest to działka inwestycyjna i nie można tam zrobić drogi, bo w momencie sprzedaży powstanie tam zakład i nie będzie tam drogi.

Następnie radny S. Żmudka poruszył temat drogi przy tzw. elektrowni, stacji trafo i zapytał czy będzie ona łączona z ul. Dąbrowszczaków.

Naczelnik WIM odpowiedział, że docelowo tak, będzie zbliżenie do ul. Dąbrowszczaków.

Na uwagi radnego S. Żmudki dotyczące tej drogi, I Z-ca Prezydenta Miasta poinformował, że zostaną one przekazane do WKD.

Ad.6

Komisja jednogłośnie przyjęła protokół z posiedzenia Komisji w dniu 22 maja 2017r. (BRM.0012.6.5.2017). Wynik głosowania: za – 9, przeciw – 0, wstrz. – 0.

Na tym posiedzenie Komisji zakończono.

Przewodniczący Komisji
Rozwoju i Promocji Miasta
Kamil Dybich